

# Wędrowka przez Biblię

Kwartalnik wydawany przez  
„Impuls” TWR Polska

nr **21**

Styczeń  
Luty  
Marzec 2006

## Narodziło nam się szczęście

Szczęście, to nie coś, co możemy osiągnąć, do czego możemy dojść dzięki materialnym zdobyczom, czy poprzez wypełnianie religijnych praktyk i zdobywanie zasług, wykonywanie dobrych uczynków. Tą drogą nigdy nie zyskamy pełnego szczęścia.

Szczęście, to dar, który musimy przyjąć z rąk Boga. To spotkanie z Tym, który narodził się dla nas. Żywa więź z Tym, który mówi: *„Zanim Abraham się narodził, Ja jestem”*. Który zapewnia: *„W domu Ojca mego wiele jest mieszkań. Idę przygotować wam miejsce. A potem przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem i wy byli. Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze mnie”*.

Szczęście, to iść drogą, którą jest Chrystus. To droga miłości, przemiany, dojrzewania. Rozpoczyna się, gdy przyjmują Zbawiciela i w jego ręce oddają ster swojego życia, a trwa od teraz aż po wieczność.

Życzymy Wam wszystkim szczęścia, w Jezusie Chrystusie, który narodził się dla nas, dla nas zmarł, powstał do nowego życia, wstąpił do nieba i powróci, by zabrać do Domu Ojca każdego, kto Mu zaufał, kto żyje w bliskiej, osobistej więzi z Nim.

---

# List do Filipian

## Autor, czas i miejsce napisania Listu

List do Filipian jest jednym z czterech listów więziennych apostoła Pawła które weszły w skład kanonu Nowego Testamentu. Listy do Efezjan, do Kolosan i do Filemona zostały napisane podczas uwięzienia Pawła w Rzymie, pomiędzy 61 a 63 rokiem n.e. Natomiast List do Filipian apostoł napisał najprawdopodobniej wcześniej, podczas uwięzienia go w Efezie, w latach 56 - 57.

## Okoliczności napisania Listu

Apostoł Paweł przybył do Filippi podczas swojej drugiej podróży misyjnej, trwającej od roku 50 do 53. Jego pobyt w Filippi opisuje Łukasz w 16 r. Dziejów Apostolskich. Filippi było wielkim ośrodkiem handlowym świata starożytnego. Wiemy, że pierwszą osobą, która w tym mieście otworzyła swoje serce na głoszoną przez Pawła ewangelię była Lidia, handlarka purpury, jednego z najkosztowniejszych towarów w tamtych czasach. Lidia była zamożną kobietą, była też pierwszą mieszkanką Europy, która została chrześcijanką.

Później Dobrą Nowinę o Jezusie Chrystusie przyjął dozorca więzienia, rzymski oficer. Filippi było rzymską kolonią i nawrócenie obywatela Rzymu miało duże znaczenie dla dalszych losów rozwoju chrześcijaństwa w tym strategicznie położonym mieście. Gdy apostoł opuścił Filippi funkcjonowała tam już silna wspólnota chrześcijańska.

Ze wspólnotą chrześcijan w Filippi łączyły Pawła szczególnie serdeczne więzy, więzy przyjaźni i miłości. Była to jego ukochana wspólnota, o czym świadczy ton jego listu. Znajdujemy tu np. takie słowa apostoła: „*Moi kochani bracia, tęsknię za wami, wy jesteście moją*

---

*radością i laurem zwycięstwa. Trzymajcie się wiernie Pana, kochani moi”* (4,1).

Paweł w czasie swoich podróży misyjnych starał się utrzymywać z pracy własnych rąk, nie chcąc obciążać finansowo zakładanych przez siebie wspólnot. W wyjątkowo trudnych sytuacjach korzystał jednak z pomocy wspólnoty w Filipi i czynił to kilkakrotnie, o czym dowiadujemy się z relacji Dziejów Apostolskich i z listów samego apostoła. Świadczy to o bliskich, serdecznych stosunkach Pawła z braćmi i siostrami w Chrystusie z Filipi.

## **Przyczyny napisania Listu**

Bezpośrednim powodem napisania Listu do Filipian była, jak się wydaje, choroba Epafrodyta. Filipianie wysłali go do uwięzionego Pawła jako doręczyciela daru, a także po to, by mógł przebywać z apostołem i być jego osobistym pomocnikiem. Epafrodyt jednak zachorował. Paweł odesłał go więc z powrotem. Jednak w trosce by Filipianie nie uznali wracającego Epafrodyta za człowieka, który się nie sprawdził, apostoł napisał w swoim liście: *„Przyjmijcie go po bratersku, z radością i szanujcie takich ludzi, jak on; przecież służąc mi pomocą w waszym imieniu, narażał swoje życie dla sprawy Chrystusa”* (2,29-30).

Paweł napisał swój list także, by podziękować Filipianom za okazaną mu pomoc. Minęło kilka lat (około pięciu) odkąd opuścił Filipi, a w tym czasie kilkakrotnie jego ukochana wspólnota wysyłała mu prezenty. Apostoł chce też zachęcić Filipian do wytrwania w próbach, które przechodzą. Wzywa także w swoim liście do jedności. We wspólnocie w Filipi były dwie kobiety, które klóciły się i siały niepokój. Byli tam też fałszywi nauczyciele, którzy starali się zwieść Filipian z drogi prawdy.

Tak więc, wdzięczność za okazaną mu pomoc i troska o ukochaną wspólnotę i o powracającego do Filipi chorego Epafrodyta pobudziły apostoła Pawła do napisania Listu do Filipian.

---

## Treść Listu

List do Filipian jest listem bardzo osobistym i przede wszystkim listem dziękczynnym. Nie zawiera jakiegoś systematycznego wykładu prawd wiary. Niemniej, wśród cennych osobistych zwierzeń i serdecznych podziękowań oraz napomnień apostoła, znajduje się wspałały fragment o pokorze Chrystusa, o Jego ogołoceniu się z chwały należnej Bożemu Synowi. Ten urywek Listu stanowi bezcenny element nauki Nowego Testamentu o Chrystusie, o Jego boskiej naturze i istnieniu przed wcieleniem.

Poza tym nie ma w Liście do Filipian treści o charakterze doktrynalnym. Świadczy to o tym, że nie było we wspólnocie w Filipii poważniejszych wpływów błędnych nauk, które Paweł musiałby korygować, tak jak to miało miejsce np. w Galacji. Nie potrzebował też apostoł zasadniczo korygować postępowania Filipian, tak, jak to musiał czynić w stosunku do Koryntian.

List do Filipian jest jak gdyby serdeczną rozmową prowadzoną przez apostoła, duchowego ojca wspólnoty, z jej członkami, oddanymi przyjaciółmi, ukochanymi braćmi w Chrystusie. Apostoł zachęca Filipian do wytrwałego i radosnego kroczenia przez życie z Chrystusem.

List do Filipian jest więc cenną rozprawą na temat pokonywania przez chrześcijanina przeszkód, znoszenia doświadczeń i prób, w życiu będącym kroczeniem śladami Jezusa Chrystusa.

Jak chrześcijanin ma wytrwać w doświadczeniach i zachować pogodę ducha, duchową radość - tak możemy sformułować temat Listu do Filipian. List ten w ogóle bywa nazywany „listem radości”, ponieważ często pojawiają się w nim słowa „radość” i „radować się”.

„*Radujcie się - pisze Paweł - powtarzam, radujcie się*”. Mimo, że znajduje się w więzieniu, kieruje apostoł serca swoich przyjaciół, a także nasze serca, ku takiej radości, której nikt nie może nam odebrać.

---

## **Struktura Listu**

<b>I. Filozofia życia chrześcijanina</b>	<b>rozdział 1.</b>
1. Pozdrowienia	w. 1 - 2
2. Cechy chrześcijańskiego życia	w. 3 - 11
3. Rozwój chrześcijanina i cel jego życia	w.12 - 30
<b>II. Wzorzec chrześcijańskiego życia</b>	<b>rozdział 2.</b>
1. Chrystus wzorem pokory	w. 1 - 11
2. Przykład apostoła Pawła	w. 12 - 18
3. Przykład Tymoteusza	w. 19 - 24
4. Przykład Epafrodyta	w. 25 - 30
<b>III. Koszty (cena) chrześcijańskiego życia</b>	<b>rozdział 3.</b>
1. Koszty rozliczenia się z przeszłością	w. 1 - 9
2. Koszty dążenia do celu (teraźniejszość)	w. 10 - 19
3. Życie nadzieją (przyszłość)	w. 20 - 21
<b>IV. Moc do prowadzenia chrześcijańskiego życia</b>	<b>rozdział 4.</b>
1. Radość - źródło mocy	w. 1 - 4
2. Modlitwa - tajemnica mocy (radości)	w. 5 - 7
3. Przebywanie z Chrystusem - świątynia mocy (radości)	w. 8 - 9
4. Ukrycie się w Chrystusie - doznawanie mocy (radości)	w. 10 - 23

Pracę naszą można wspierać modlitwą  
oraz finansowo poprzez wpłaty na nasze konto:

**PKO BP IV Oddział Wrocław**  
**Nr r-ku: 05 1020 5242 0000 2702 0020 4313**

---

# Księga Koheleta

Księga Koheleta zwana jest też Księgą Eklezjastesa, lub Księgą Kaznodziei Salomona. Jej nazwa pochodzi od autora, który sam przedstawia się jako „kohelet”, czyli jako kaznodzieja lub mędrzec. Nie jest to imię własne, lecz oznaczenie funkcji, lub urzędu.

Kohelet, to słowo pochodzenia hebrajskiego. W języku greckim odpowiada mu termin Ekklesiastes, stąd Księga Kaznodziei Salomona nazywana jest Księgą Koheleta lub Księgą Eklezjastesa. My wybraliśmy nazwę „Księga Koheleta”, jako najbliższą hebrajskiemu oryginałowi.

## Autor

Kim był Kohelet? Był mędrce, był kaznodzieją. Część biblistów uważa, że był nim sam Salomon, król Izraela, syn Dawida, słynący z mądrości, danej mu przez Boga. Na autorstwo Salomona wskazuje treść dwóch pierwszych rozdziałów Księgi. Większość biblistów jest jednak zdania, że Kohelet był jednym z mędrców izraelskich, żyjących znacznie później niż Salomon.

Jakkolwiek by nie było, mędrzec, który jest autorem Księgi, pomimo gorzkiej refleksji iż nic na świecie nie przynosi szczęścia, bo wszystko, co istnieje, to „marność”, stoi jednak mocno na gruncie wiary w Boga, od którego wszystko pochodzi i który wszystkim rządzi. Stwierdza, że naszym zadaniem jest roztropne, mądre korzystanie z dóbr, które są Bożym darem. Kiedyś bowiem ze wszystkiego trzeba będzie zdać sprawę przed Bogiem.

## Poselstwo Księgi

Kohelet snuje rozważania nad sensem życia ludzkiego i stwierdza, że bardzo trudno jest znaleźć drogę do prawdziwego szczęścia. Trwa-

---

lego szczęścia nie przynoszą ani bogactwa, ani sława, ani używanie rozkoszy. Życie jest pełne trudu, utrapień, a ostatecznie wszystkich spotyka ten sam los - śmierć.

Autor Księgi szczerze dzieli się dręczącymi go wątpliwościami, stawia wiele pytań, na które sam nie znajduje odpowiedzi i w ten sposób toruje drogę do przyjęcia objawienia Nowego Testamentu.

Bez Chrystusa nie można zaznać w życiu trwałego szczęścia. Bez Boga życie człowieka nie może być satysfakcjonujące. Wielu ludzi usiłuje odnaleźć szczęście poza Bogiem, każdego dnia próby te podejmują miliony. Ale nawet największym mędrcom nie udaje się znaleźć szczęścia. Ani wiedza, ani sława, ani bogactwo nie czynią człowieka szczęśliwym. Wszystko to „marność”, pustka, nuda. Przekonuje się o tym boleśnie także wielu współczesnych nam ludzi.

Bez Chrystusa nie można dotrzeć do Boga. Bez Boga życie człowieka nie może być spełnione. Bez Boga życie nie przynosi satysfakcji, szczęścia, lecz zamienia się w udrękę, w bezcelową egzystencję.

Kohelet ukazuje cały dramat człowieka, żyjącego z dala od Boga. Wśród jego stwierdzeń znajduje się wiele wypowiedzi, które wyrwane z kontekstu mogą brzmieć szokująco. Znamienne jest to, że z tej właśnie księgi czerpią cytaty ludzie niewierzący, ateści, cynicy, krytycy chrześcijaństwa. Także przedstawiciele różnych kultów wyjmują pojedyncze fragmenty Księgi Koheleta i dowolnie je interpretują, tworząc fałszywe nauki. Ważne jest więc, by treść tej księgi rozpatrywać w całości, pamiętając o kontekście historycznym i o celu, dla którego księga ta została napisana.

## **Kluczowe słowo**

Kluczowym słowem Księgi Koheleta, powtarzającym się jak refrain, jest słowo „marność”. Pojawia się ono w tej krótkiej księdze aż sześćdziesiąt cztery razy. Marnością jest wszystko, co człowiek może

posiąść, zdobyć, przeżyć, bo nic nie da mu satysfakcji, nic nie uczyni go szczęśliwym, dopóki jego życie będzie biegło z dala od Boga.

## Podział Księgi

Księgę Koheleta możemy podzielić w następujący sposób:

- I. Postawienie problemu: „Wszystko jest marnością” r. 1,1-2
- II. Poszukiwanie odpowiedzi poprzez doświadczenie 1,3-12,12  
w następujących dziedzinach:
1. Nauka 1, 4-11
  2. Filozofia 1, 12-18
  3. Rozrywka 2, 1-11
  4. Dobra materialne 2, 12-26
  5. Fatalizm 3, 1-15
  6. Egocentryzm 3,16-4,16
  7. Religia 5,1-8
  8. Bogactwo 5, 9 - 6,12
  9. Moralność 7,1-12,12
- III. Wynik poszukiwań - sformułowanie końcowego wniosku 12, 13-14

*Lud, pogrążony w mroku, ujrzał  
światłość wielką, i tym, którzy siedzieli  
w krainie i cieniu śmierci, rozblęśła jasność.*

*Mt 4,16*



*Wszystkim Czytelnikom składamy najserdeczniejsze  
życzenia z okazji radosnych Świąt Narodzenia naszego Pana  
i Zbawiciela. Życzymy Wam tego wszystkiego, co człowiekowi jest  
najpotrzebniejsze w życiu: błogostawieństwa Bożego, zdrowia oraz ra-  
dości i wszelkiej pomyślności w Nowym 2006 Roku.      Redakcja TWR*

---

## *Z listów słuchaczy...*

---

Przebywam tutaj odsiadując siedmioletni wyrok i piszę w nadziei, że będziecie w stanie udzielić mi pomocy. Zdobyłem książeczkę „Codzienny Chleb” i bardzo się nią zainteresowałem. Pragnę iść przez życie zgodnie ze wskazaniami Słowa Bożego. Ponieważ jestem bez środków finansowych, nie mogę kupić sobie Biblii. Zwracam się więc z serdeczną prośbą, czy nie moglibyście mi przysłać Pisma Nowego i Starego Testamentu. Byłbym bardzo wdzięczny.

Bardzo chcę dokonać zmian w moim życiu poprzez poznanie wartości wiary i nauki o życiu i misji Jezusa Chrystusa. Poznanie Dobrej Nowiny jest dla mnie ważne, gdyż chciałbym oprzeć życie na Słowie Bożym. W przyszłości chcę kierować się prawdą i miłością. Liczę na miłosierdzie i przebaczenie Boga. Wierzę, że zło, w którym uczestniczyłem pozostanie tylko wspomnieniem pokuty, jako ostrzeżenie przed pokusą i grzeszną naturą człowieka.

Proszę również o przesłanie rozkładu nadawania chrześcijańskich programów radiowych TWR wraz z zakresem częstotliwości. Chętnie nawiążę kontakt listowy z osobami, które nie będą gardziły mną z powodu mojego pobytu w więzieniu.

Szczęść Boże.

*Nowy słuchacz z Zakładu Karnego w północnej Polsce*

---

Pozdrawiam serdecznie. To cudowne, że jesteście. Tak chciał Pan. Codziennie wspieram Was swoją modlitwą. Niech dobry Bóg obdarzy Was wszelkimi łaskami.

Ucieszyłbym się, gdybym mógł dostać od Was Nowy Testament, literaturę chrześcijańską oraz kasety z nagraniami. Pomoże mi to w głębszym poznawaniu Boga.

*Słuchacz z zachodniej Polski*

---

---

# Księga Pieśni nad pieśniami

## Autor

Pierwsze słowa „Pieśni nad Pieśniami” wskazują na jej autora. Czytamy, w pierwszym wierszu, że jest to: „Pieśń nad Pieśniami Salomona”.

Salomon ułożył wiele pieśni. Z Pierwszej Księgi Królewskiej dowiadujemy się, że ułożył on „trzy tysiące przypowieści i tysiąc pięć pieśni” (I Król. 4, 32). Z tego wielkiego dorobku literackiego Salomona zachowała się niewielka część przypowieści, które zapisane są w Księdze Przysłów i tylko jedna pieśń, która znalazła się w kanonie Starego Testamentu. Większość komentatorów biblijnych jest jednak zdania, że „Pieśń nad Pieśniami”, to zbiór kilku krótszych pieśni i najczęściej wyróżnia się ich pięć, co prawdopodobnie ma związek z liczbą tysiąca i pięciu pieśni podaną przez autora Ksiąg Królewskich. Być może wyróżnił on właśnie owych pięć pieśni, które tworzą „Pieśń nad Pieśniami”. W każdym razie możemy być pewni, że nie jest dziełem przypadku, iż te, a nie inne przysłowia i pieśni Salomona znalazły się w kanonie Pisma Świętego. Wybrał je i zachował dla nas rzeczywisty autor Biblii, Duch Święty.

## Kluczowe wiersze

Kluczowymi wersetami "Pieśni nad Pieśniami" są wiersze:

*„Ja należę do mojego miłego, a mój miły, który pasie wśród lilii, należy do mnie” (6, 3)*

*„Wielkie wody nie ugaszą miłości, a strumienie nie zaleją jej” (8, 7).*

---

## Przesłanie

„Pieśń nad Pieśniami” jest niezwykle księgą biblijną. Nie ma w niej w ogóle wzmianki o Bogu. Rozumiana dosłownie jest po prostu pięknym poematem miłosnym. Ale rozumiana alegorycznie, pieśń ta ukazuje nam wspaniałą obraz miłości Boga i jego ludu.

Jest niemal pewne, że pierwsi czytelnicy „Pieśni nad Pieśniami” odczytywali ją jako wielką alegorię, jako poetycki obraz miłości Boga do narodu wybranego. Izraelici odnajdywali tu przecież te same symbole, co w słowach proroków Starego Testamentu. Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel, Ozeasz, podobnie jak autor „Pieśni nad Pieśniami”, mówili o „pasterzu”, o „królu”, o „winnicy”, o „oblubieńcu” i „oblubienicy”. Co więcej, wszystkie te starotestamentowe obrazy, występujące w „Pieśni nad Pieśniami”, mają swoje przedłużenie w Nowym Testamencie. Chrystus jest wielokrotnie ukazany w ewangeliach, listach apostoelskich i Apokalipsie jako „król”, „pasterz” i „oblubieniec”, a lud Boży jako oblubienica i jako winnica.

Żeby właściwie zrozumieć „Pieśń nad Pieśniami”, trzeba więc interpretować ją na różnych „poziomach”. Na poziomie naturalistycznym, dosłownym, jest to poemat liryczny, ukazujący piękno miłości małżeńskiej. Na poziomie alegorycznym, przenośnym, jest to pieśń o miłości Boga i ludu, Chrystusa i Kościoła.

Możemy wyróżnić cztery główne znaczenia „Pieśni nad Pieśniami”:

- 1) Pieśń Salomona opiewa piękno miłości małżeńskiej. Ukazuje małżeństwo, jako wspaniałą relację pomiędzy mężczyzną i kobietą, relację „zaprojektowaną” i błogosławioną przez Boga. Jest to pieśń mówiąca o prawdziwej miłości, obejmującej sferę ciała, duszy i ducha. Żydowski myśliciele nauczali, że pieśń ta pozwala „zaglądnąć” w serce szczęśliwego męża i szczęśliwej żony.
- 2) „Pieśń nad Pieśniami” opiewa miłość Jahwe do Izraela, miłość Boga do narodu wybranego. O tej miłości mówi cały Stary Testa-

---

ment. Prorocy izraelscy wiele razy nazywali lud Boży „oblubienicą” lub „małżonką”, zaślubioną żywemu Bogu. Niewierność Izraela względem Boga nazywana jest przez proroków „cudzołóstwem”. Nieposłuszeństwo, odstępstwo ludu Bożego jest wielkim grzechem, wielką zdradą wobec kochającego swój lud Pana.

Te dwa znaczenia „Pieśni nad Pieśniami” były zawsze wymieniane przez uczonych żydowskich i zostały w pełni przyjęte przez chrześcijan.

Kościół chrześcijański dostrzega jednak w pieśni Salomona dwie dalsze, ważne interpretacje.

- 3) „Pieśń nad Pieśniami” jest obrazem relacji Chrystus - Kościół. Kościół, jako wspólnota wierzących, to oblubienica, małżonka Chrystusa. W Nowym Testamencie obraz ten wyrysowany jest wielokrotnie, najwyraźniej w Liście do Efezjan (r. 5) i w Księdze Apokalipsy (r. 21).

Pieśń Salomona ukazuje to, co najlepsze, najpiękniejsze w miłości ludzkiej, by w obrazowy, poetycki sposób wskazać na piękno, bogactwo i głębię Bożej miłości. Lektura tej przepięknej pieśni wprowadza nas w rzeczywistość niezwyklej, cudownej więzi wierzących z żywym Panem, Jezusem Chrystusem.

- 4) „Pieśń nad Pieśniami” ukazuje także miłość Chrystusa do pojedynczego człowieka. Każdy chrześcijanin powinien odczuwać realność bliskiej, osobistej więzi z Chrystusem. W życiu każdego wierzącego ma odzwierciedlać się oblubienicza miłość Chrystusa do Kościoła, miłość Zbawiciela do ludu odkupionych i powołanych do zjednoczenia z Nim, uratowanych grzeszników.

Apostoł Paweł pisał o tej więzi bardzo osobiście: *„Żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus. To zaś, że teraz żyję cieleśnie znaczy, iż żyję w wierze w Syna Bożego, który mnie umiłował i samego siebie za mnie poświęcił”* (Galacjan 2,20).

---

Chrześcijaństwo nie polega na tym, że wypełnia się określone powinności, że żyje się według ustalonych, przyjętych zasad. Chrześcijaństwo, to żywa, osobista więź wierzącego człowieka z Jezusem Chrystusem.

## **Pieśń - historia miłości**

„Pieśń nad Pieśniami” składa się z udratyzowanych scen, w których biorą udział osoby, prowadzące dialog. Mimo pozornego braku chronologii, sceny te układają się w jedną historię - opowieść o miłości Oblubienica i Oblubienicy.

Opowieść ta rozpoczyna się sceną, w której Oblubienica śpiewa: „*Pociągnij mnie za sobą! Pobiegnijmy! Wprowadź mnie, królu, w twe komnaty!*” (1,4). Oblubienica jest wiejską dziewczyną, opiekującą się do tej pory winnicą swoich rodziców. Śpiewa: „*Nie patrzcie na mnie, żem śniada, że mnie spaliło słońce. Synowie mojej matki rozgniewali się na mnie, postawili mnie na straży winnic...*” (1,6). Kobiety w tamtym czasie chroniły swoją skórę przed słońcem. Dziewczyna, która przebywa pośród winnic i pastwisk jest opalona, śniada.

Pewnego razu dostrzegł ją pewien niezwykle pasterz, który pokochał ją z całego serca. Wyznaje on: „*Jak lilia pośród cierni, tak przyjaciółka ma pośród dziewcząt*” (2,2). „*O jak piękna jesteś, przyjaciółko moja, jakżeś piękna! Oczy twe jak gołębice za twoją zasłoną. Włosy twe jak stado kóz falujące na wzgórzach Gileadu*” (4,1).

To piękny, poetycki język, opiewający prawdziwą, czystą miłość. Jest to obraz miłości Chrystusa, niezwyklego Pasterza, do Kościoła, przyrównanego do pięknej Oblubienicy.

Dziewczyna także zakochuje się w niezwykle pasterzu. Pyta: „*O ty, którego miłuje dusza moja, wskaż mi, gdzie pasiesz swe stada...*” (1, 7). A potem śpiewa: „*Jak jabłoń wśród drzew leśnych,*

---

*tak ukochany mój wśród młodzieńców. W upragnionym jego cieniu usiadłam, a owoc jego słodki memu podniebieniu" (2,3).*

Przypomina nam to słowa Jezusa: „*Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a ja wam dam ukojenie*” (Mat. 11,28).

Czy doświadczamy ukojenia, odpocznienia, „w cieniu” Jezusa Chrystusa? Czy cieszymy się z osobistej, intymnej więzi miłości, w jaką On nas wprowadza? Czy odwzajemniamy Jego cudowną miłość?

Pasterz z naszej opowieści oddał się na jakiś czas, a potem powraca, ku radości Oblubienicy. To alegoryczny obraz zapowiedzi Jezusa:

*„Niechaj się nie trwoży serce wasze; wiercie w Boga i we mnie wiercie! W domu Ojca mego wiele jest mieszkań; gdyby było inaczej, byłbym wam powiedział. Idę przygotować wam miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem i wy byli”* (Jan 14,1-3).

W czasie, gdy Pasterz - Oblubieniec przebywał w oddaleniu, zakochana dziewczyna narażona była na drwiny otoczenia: „*Ty, prosta, wiejska dziewczyna, wierzysz w to, że on po ciebie powróci?*” Przypomina nam to słowa ap. Piotra, który zapowiedział, co wydarzy się, gdy wierzący oczekiwać będą na powrót Chrystusa: „*W dniach ostatecznych przyjdą szydercy z drwinami, którzy będą postępować według swych własnych pożydliwości i mówić: Gdzież jest przyobiecane przyjście jego?*” (II Piotr 3,3-4).

Zakochana dziewczyna z „Pieśni nad Pieśniami” ufa swemu Oblubieńcowi. Czeką na jego powrót. Marzy o nim, tęskni za nim. Wsłuchajmy się w jej słowa:

*„Na łożu mym nocą szukałam umiłowanego mej duszy, szukałam go, lecz nie znalazłam. Wstanę, po mieście chodzić będę, wśród ulic i placów, szukać będę ukochanego mej duszy”* (3,1-2).

---

---

Zadajmy sobie pytanie: Czy my tęsknimy za Jezusem? Czy niecierpliwie oczekujemy na Jego przyjście? Czy marzymy o połączeniu, o pełnym zjednoczeniu się z Nim?

Zakochana dziewczyna wiedziała, że jej Oblubieniec jest blisko, odczuwała jego miłość stale, nawet wtedy, gdy na pewien czas przebywał w oddaleniu. Czy my ufamy w pełni słowom Chrystusa, który zapewnia nas: „Nigdy was nie opuszczę”, „Pozostanę z wami aż do końca świata”... Apostoł Paweł, przebywając w więzieniu, śpiewał pieśni wielbiące Chrystusa, bo ufał Jego słowom: „Nigdy cię nie opuszczę, ani o tobie nie zapomnę”.

Pewnego dnia Oblubienica ujrzała swego Oblubieńca. Ujrzała swego Pasterza i Króla. Woła z radością: „*Ukochany mój! oto on! Oto nadchodzi! Biegnie przez góry, skacze po pagórkach. Umiłowany mój podobny do gazeli, do młodego jelenia (...). Miły mój odzywa się i mówi do mnie: Powstań, przyjaciółko ma, piękna ma, i pójdz!*” (2,8-10).

Głos Oblubieńca, głos Pasterza, to głos Chrystusa. Mówi on: „*Owce moje głosu mego słuchają i Ja znam je, a one idą za mną. I Ja daję im życie wieczne, i nie giną na wieki, i nikt nie wydrze ich z ręki mojej*” (Jan 10). Apostoł Paweł zapowiada: „*Sam Pan na dany rozkaz, na głos archaniola i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem*” (I Tes. 4,16-17).

Oblubieniec śpiewa: „*Bo oto minęła już zima, deszcz ustał i przeszedł. Na ziemi widać już kwiaty, nadszedł czas przycinania winnic, i głos synogarlicy już słychać w naszej krainie. Drzewo figowe wydało zawiązki owoców i winne krzewy kwitnące już pachną. Powstań, przyjaciółko ma, piękna ma, i pójdz!*” (2,11-13).

Tak, pewnego dnia Chrystus przybędzie, by zabrać z tego świata

---

---

swoją Oblubienicę. Oblubienica Chrystusa, to wspólnota wierzących, wspólnota tych, którzy otwarli się na Jego miłość i którzy tę miłość odwzajemnili, którzy zaufali Mu i pokochali Go.

Najważniejsze pytanie, jakie musi sobie zadać każdy z nas brzmi: Czy ja należę do owej wspólnoty, czy i mnie zabierze ze sobą Oblubieniec, Pasterz i Król, Jezus Chrystus?

---

## List do Kolosan

List do Kolosan jest jednym z czterech listów apostoła Pawła zwanych więziennymi. Należą do nich: List do Efezjan, Filipian, Kolosan i bardzo krótki, osobisty list do Filemona. Łączy je to, że zostały napisane przez apostoła w czasie jego pobytu w więzieniu.

Gdy porównujemy List do Kolosan i List do Efezjan zauważamy ich duże podobieństwo. Oba listy nauczają o Chrystusie i o Kościele. List do Efezjan koncentruje się jednak na opisie Kościoła, jako żywego organizmu, którego głową jest Chrystus. Natomiast List do Kolosan ukazuje przede wszystkim samego Chrystusa, czyli ową głowę Kościoła. Znajdujemy w tym Liście obraz pełni boskości Chrystusa.

### Okoliczności powstania Listu

List do Kolosan został napisany przez apostoła Pawła w czasie jego pierwszego uwięzienia w Rzymie, które przypada na lata 61 - 63 po Chrystusie. Współpracownik apostoła, Epafras, opiekujący się wspólnotą w Kolosach, przywiózł uwięzionemu Pawłowi niepokojące wieści o pojawieniu się w Kolosach błędnej nauki, atakującej całkowitą wystarczalność i wyjątkowe zwierzchnictwo Jezusa Chrystusa. Wbrew przekazanej Kolosanom nauce apostołskiej pojawiły się tam dążności judaizujące, czyli nawroty do praktyk Starego Testa-

---

---

mentu, a także zaczęła się tam kształtować nauka nosząca cechy gnozy. Gnoza chrześcijańska ukształtowała się w pełni jako herezja dopiero w II w. n. e. Jej elementy występowały jednak już dużo wcześniej, m.in. w myśli greckich filozofów. Stąd naukę, jaka pojawiła się w latach sześćdziesiątych I w. n. e. w Kolosach określa się często jako „pregnozę”.

Nauka ta jak gdyby ograniczała ewangelię, czyniąc ją dostępną jedynie dla wąskiego grona wybranych. Głosiciele tej błędnej nauki twierdzili, że prostota ewangelii wymaga „dodatku” w postaci głębszej wiedzy filozoficznej. Że potrzebne jest opanowanie tajemnej wiedzy, niezbędnej do uwolnienia człowieka z niewoli żywiołów świata. Snuto pseudofilozoficzne spekulacje na temat bytów pośrednich między Bogiem a człowiekiem. Przesadnie akcentowano znaczenie sił demonicznych i aniołów. To wszystko prowadziło do podważania wyjątkowej roli Jezusa Chrystusa, jako jedyne go rzeczywistego pośrednika pomiędzy Bogiem a człowiekiem.

Apostoł Paweł natychmiast zareagował na niepokojące wieści przyniesione mu przez Epafrasę. Uważał, że łatwiej jest zapobiegać, niż leczyć. W liście stara się więc uchwycić zło, zanim zacznie się szerzyć jak epidemia.

Miasto Kolosy, położone we Frygii, w dolinie Likosu, sąsiadowało z wielkimi metropoliami - Laodyceą i Hierapolis, i gdyby tu rozwinęła się nauka fałszywych nauczycieli z Kolosów, zagrożony herezją byłby cały wczesny Kościół chrześcijański.

I tak powstał List do Kolosan, list, który tak jak żadne inne pismo apostołskie ukazuje pełnię boskości Jezusa Chrystusa.

## **Główne przesłanie Listu**

List do Kolosan ukazuje bezwzględne pierwszeństwo Jezusa Chrystusa, Jego Boską godność, Jego całkowitą wystarczalność i zupełność. Poprzez Niego i dla Niego wszystko zostało stworzone i ugrun-

---

owane. Jest On obrazem niewidzialnego Boga, mieszka w Nim cielesnie cała pełnia boskości. W Nim ukryte są wszelkie bogactwa pełnego zrozumienia.

Dokonane przez Niego dzieło odkupienia znajduje swoje przedłużenie w Kościele, pojętym jako Ciało Chrystusowe, którego On jest Głową.

## **Struktura Listu**

List do Kolosan możemy podzielić na dwie części: doktrynalną, czyli dogmatyczną oraz moralną, czyli praktyczną.

Część doktrynalna obejmuje pierwszy i drugi rozdział Listu i ukazuje pełnię Boskości Chrystusa, Jego bezwzględny prymat, unikalność Jego Osoby i zupełność Jego dzieła.

Część druga, praktyczna, obejmująca rozdział trzeci i czwarty mówi o najważniejszych zasadach moralności chrześcijańskiej, o obowiązku i przywileju nowego życia w Chrystusie.

Dzięki wierze możemy prowadzić życie „ukryte w Chrystusie”, możemy czerpać z Jego pełni, być częścią Jego Kościoła, Ciała Chrystusowego. Tak jak w Chrystusie manifestuje się pełnia boskości, pełnia wspaniałości, doskonałości i miłości Bożej, tak w naszym życiu powinna przejawiać się Chrystusowa pełnia, piękno, miłość...

To Boże wezwanie, Boże dla nas zamierzenie uświadamia nam List ap. Pawła do Kolosan.

---

### *Z listów słuchaczy...*

---

Już od jakiegoś czasu myślałem, żeby do Was napisać. Trafiłem na Wasz kwartalnik „Wędrowka przez Biblię” i bardzo mi się podoba jego treść biblijna, a też świadectwa więźniów z różnych stron Polski. Czytając, jestem bardzo zbudowany. Bardzo proszę o przysyłanie mi dalszych egzemplarzy. Ja również chcę się podzielić z Wami świa-

---

dectwem swojego nawrócenia do Pana Jezusa Chrystusa.

*„Urodziłem się w rodzinie wierzącej, ale mimo to, dość wcześnie popadłem w złe towarzystwo, alkohol i inne złe postępowanie, ale powtarzałem sobie, że przecież nie jestem taki zły. Miałem swoją własną moralność. Jednak Bóg uczynił cud, gdy nawrócił się mój młodszy brat. To on zaczął mi mówić, czego Bóg dokonał w jego życiu. Ale ja lekceważyłem to wszystko, aż do dnia, kiedy zabrał mnie na spotkanie ewangelizacyjne dla studentów. Tam, bardzo przemówił do mnie film i słowa kaznodziei i zobaczyłem jasno jak złe jest moje życie w oczach Bożych, ale także to, że Bóg chce dać mi jeszcze jedną szansę.*

*Zrozumiałem, że potrzebuję Jezusa i zaprosiłem Go do swojego serca, jako Pana i Zbawiciela. On uwolnił mnie od wieloletnich uzależnień i mogę cieszyć się wolnością, choć odsiaduję karę za poprzednie czyny. Bardzo pomaga mi tutejsza społeczność chrześcijańska. Proszę o modlitwę o mnie i o przebudzenie wśród współwięźniów.*

*Wierze, że Bóg jest Bogiem cudów, że czas łaski jeszcze trwa i że Pan pociągnie wiele zagubionych do swojego przebacającego serca.”*

Chciałbym utrzymywać z Wami dalszy kontakt.

*Nowy słuchacz, więzień z południowej Polski*

---

Mam 24 lata i odbywam wyrok pozbawienia wolności. Całkiem przypadkowo natrafiłem na „Codzienny Chleb - rozważania biblijne na każdy dzień”. Jeden z osadzonych pożyczył mi Pismo Św. I zacząłem czytać. Teraz on wyszedł na wolność i nie mam dostępu do Biblii.

Dopiero tutaj zacząłem życie z Bogiem i dzięki temu mogę znieść i przejść najtrudniejsze chwile. Waszych audycji radiowych zacząłem słuchać niedawno. Bardzo pouczające. Czy moglibyście przysłać mi Biblię i trochę literatury chrześcijańskiej? Z góry dziękuję.

*Nowy słuchacz, więzień z północnej Polski*

---

---

## *Z listów słuchaczy...*

---

Rady, które od Ciebie otrzymuję staram się wprowadzać w życie, gdyż wiem, że Bóg Tobą kieruje. Od września idę do szkoły zawodowej, będę zdobywał zawód stolarza. Teraz robię też kolejny kurs biblijny (dyplom pierwszego wysyłam), gdyż bardzo interesuje mnie wiedza biblijna i teologia. Chciałbym lepiej służyć Bogu swoim życiem. W Psalmie 139 czytamy o tym, jak dokładnie Bóg nas zna i wie, co jest dla nas dobre. Masz rację, że powinniśmy nasze decyzje opierać na Jego Słowie i szukać tego, co podoba się Bogu. Czy mógłbyś mi wysłać trochę pieniędzy na przybory szkolne? Brak mi też Starego Testamentu i muszę pożyczać od innych.

*Więzień z zachodniej Polski*

---

Drogi Panie Darku, bardzo się ucieszyłem, że Pan tak serdecznie zaprasza do nawiązania kontaktu z redakcją TWR i do wędrowania przez Biblię. Tutaj rzadko mogę słuchać Waszych audycji, bo nie mam własnego radia, a szkoda. Odsiaduję karę za najgorsze przestępstwo, jakiego może dopuścić się człowiek. Tutaj jednak mam czas na czytanie Biblii, a w niej mogę poznawać Boga, kim On jest, że może przebaczyć najgorsze winy. Tak więc pojawiła się dla mnie i szansa, i nadzieja.

Teraz przyrównuję moją Biblię do listu kochającego Boga. Teraz wiem, że Bóg może też zmienić człowieka, jeśli on tego naprawdę chce. Nie chcę wracać do tego, jakim byłem w przeszłości, bo wiem, że to nie podoba się Bogu. Dowiaduję się też jak sobie radzić z problemami i jak znaleźć prawdziwe szczęście.

Życzę całej redakcji wytrwałości w Waszej jakże pożytecznej pracy.

*Więzień ze wschodniej Polski*

---

### **Języki, w których nadawana jest „Wędrownka przez Biblię”:**

angielski, arabski, bengalski, berbejski, burmański, cebuano, CheChewa, chorwacki, czeski, czua, duński, farski, francuski, gujarati, hebrajski, hinduski, hiszpański, indonezyjski, japoński, kanadyjski, kantonezyjski, koreański, kurdyjski, malezyjski, mandaryński, marathi, navaho, nepalski, norweski, ormiański, oryjski, polski, portugalski, quichua, rosyjski, serbski, suachili, szwedzki, tai, tamilski, telugu, turecki, ukraiński, węgierski, włoski, zulu.

## **Kochani Słuchacze TWR, czekamy na Wasze listy!**

### **Jak odbieracie nasze audycje? Co one wnoszą do Waszego życia?**

W miarę możliwości postaramy się odpowiedzieć na każdy list i kontynuować nawiązaną w ten sposób relację.

Na życzenie wysyłamy bezpłatnie Nowy Testament, literaturę chrześcijańską oraz kasyety z nagraniami.  
***Prosimy o dołączenie następujących informacji o sobie:***

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Stowarzyszenie Chrześcijańskie „Impuls” Trans World Radio Polska w celach związanych z korespondencją.

Imię i nazwisko: ..... Numer telefonu: .....

Kod pocztowy: ..... Miasto: ..... Adres: .....

Kraj:

*(Wypełnij, wytnij i prześlij na nasz adres: TWR - Impuls Polska, Ul. Klodnicka 2, 54-217 Wrocław, Polska)*



---

## *Z listów słuchaczy...*

---

*Nawrócony więzień z północnej Polski, pisze do innego, byłego więźnia - członka grupy listowej TWR:*

Bogu niech będą dzięki za dar otrzymany od Niego w postaci Ciebie, Kochany Bracie w Chrystusie. Dziękuję Ci za bardzo miły list. Kiedy go czytam, czuję działanie Ducha Świętego. Bardzo mnie pokrzepiłeś na duchu. Jestem szczęśliwy, że moje świadectwo było czytane w zespole redakcyjnym. Drogi Edwardzie, to co piszesz o swoim życiu, jest dla mnie dowodem na to, jak Jezus Chrystus nas uzdrawia i daje nowe życie. Twoja historia pokazuje, że pomimo tak wielkich problemów i trudności mamy ufać Bogu i iść za Nim. A także to, ile mocy ma modlitwa ludzi wierzących, którzy bojują o Ciebie. Twoje słowa przekażę naszej wspólnotie. Mamy powołanie do tego, by być ambasadorami Jego Królestwa tutaj, na ziemi. Nasze nawrócenie, to początek wielkiej przygody z Panem Jezusem. Przesyłam pozdrowienia dla całej redakcji TWR.

***Szukajcie Pana, dopóki można Go znaleźć,  
wzywajcie go, dopóki jest blisko!***

*Księga Izajasza 55,6*

## Rozkład częstotliwości zimowych (obowiązuje od 30.10.2005 do 25.03.2006).

"Impuls" TWR Polska nadaje swoje programy codziennie w następujących godzinach i pasmach :				
Godzina:	7:15-7:30	16:30 - 17:00 i 18:00 – 18:30	17:00-17:30	21:15-21:30
Miejsce nadawania:	Fale krótkie: 49 m () oraz 41 m ()	Satelita Eutelsat Hotbird-5, platforma cyfrowa, 13 stopni E. "radio mode/scan" - kanał TWR Radio".	Fale krótkie: 49 m () oraz 41 m ()	Fale średnie:  (215 m)
Poniedziałek:	"Żywa wiara" problemy biblijne, program Ryszarda Tyśnickiego, Mirosława Dulebny i Marcina Kobzy	"Zanim się zdecydujesz" - satelitarna wersja "Wędrowki przez Biblię" program Marka Cieślara, Anety i Marcina Dulebów	"Wędrowka przez Biblię" - pasjonująca podróż przez Pismo Święte z Markiem Cieślarem, Anetą i Marcinem Dulebami	"Kwadrans biblijny" - cała Europa słucha programu biblijnego Henryka Dominika i Marcina Kobzy
Wtorek:	"Słowo Prawdy" - poranny program Ryszarda Tyśnickiego i Marcina Kobzę	"Zanim się zdecydujesz"	"Wędrowka przez Biblię"	Po dokładne informacje o Trans World Radio Polska i naszych programach zapraszamy na naszą stronę internetową: <a href="http://www.twr.osw.pl/">http://www.twr.osw.pl/</a>
Środa:	"Słowo i życie" - Ryszard Kobus zaprasza do rozmawiań	"Zanim się zdecydujesz"	"Wędrowka przez Biblię"	
Czwartek:	"Żywa wiara" problemy biblijne, program Ryszarda Tyśnickiego, Mirosława Dulebny i Marcina Kobzy	"Zanim się zdecydujesz"	"Wędrowka przez Biblię"	
Piątek:	"Żywa wiara" problemy biblijne, program Henryka Dominika i Marcina Kobzy	"Zanim się zdecydujesz"	"Wędrowka przez Biblię"	
Sobota:	"Żywa wiara" odpowiedzi na listy, program Marka Zajączkowskiego	"Jest inna droga" — powtórka „Sedna”	"Głos Ewangelii" - program "Głosu Ewangelii" z Warszawy, a zaraz po nim "Droga do Boga" - Józefa Brandysa, program produkowany w studio w Londynie	
Niedziela:	"Głos Ewangelii" - program "Głosu Ewangelii" z Warszawy	"Przy wspólnym stole" ze słuchaczami i ich rodzinami spotyka się Darek Zajączkowski	(16:45-17:00) "Przyjaciele" – program „Po prostu” redakcji Centrum Misji i Ewangelizacji oraz (17:00-17:30) „Sedno” - program wg Jn Touch Charles’a Stanley’a (prowadzą Anna i Darek Banaszykowie)	

Naszych przykładowych programów mogą Państwo słuchać w internecie w systemie Real Audio pod adresem: <http://www.twr.osw.pl/>

Codziennie o dowolnej porze pod adresem <http://www.ttb.org/ttbpol.ram> dostępna jest „Wędrowka przez Biblię”.

Życzymy dobrego odbioru!

